Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 2.12.2021 www.osw.waw.pl

Węgierska aktywność polityczna w Bośni i Hercegowinie

Andrzej Sadecki

Po serii napięć związanych z secesjonistycznymi groźbami przywódcy bośniackich Serbów Milorada Dodika Węgry nasiliły działania polityczne wobec Bośni i Hercegowiny (BiH). 18 listopada minister spraw zagranicznych Péter Szijjártó złożył wizytę w Sarajewie, podczas której wezwał strony sporu do dialogu. Zapowiedział przy tym, że niedługo stolicę BiH odwiedzi premier Viktor Orbán. Wizytę Szijjártó poprzedziła seria spotkań polityków węgierskich z przedstawicielami serbskiej części BiH – Republiki Serbskiej (RS). W dniach 22–23 września Dodik gościł na Szczycie Demograficznym w Budapeszcie, podczas którego został przyjęty przez premiera Orbána. 4 listopada Budapeszt odwiedziła prezydent RS Željka Cvijanović, a 6 listopada Orbán wraz szefem MSZ złożyli Dodikowi rewizytę w Banja Luce. Działania Dodika, jako wymierzone w integralność BiH, są krytykowane przez rząd centralny BiH i przez państwa zachodnie, m.in. Stany Zjednoczone i Niemcy.

Komentarz

- Budapeszt stara się odgrywać w sporze w BiH rolę przychylnego RS mediatora. Rozmowy Dodik–Orbán poprzedziły konsultacje premiera Węgier z wysokim przedstawicielem społeczności międzynarodowej w BiH Christianem Schmidtem (3 listopada), a także rozmowa telefoniczna Szijjártó z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Siergiejem Ławrowem na temat sytuacji na Bałkanach (5 listopada). Deklaracje Węgier wydają się przy tym sprzeczne: z jednej strony Budapeszt podkreśla, że zależy mu na zachowaniu stabilności na Bałkanach Zachodnich, z drugiej zaś wspiera destabilizujące działania liderów RS, którzy dzięki temu mogą powoływać się na poparcie jednego z państw UE w sporze w BiH. Podczas wizyty w Sarajewie Szijjártó skrytykował niemiecką propozycję nałożenia przez Unię sankcji na liderów RS za eskalowanie konfliktu w BiH. Węgry w swym podejściu mogą liczyć na zrozumienie takich państw unijnych jak Francja, Chorwacja i Słowenia (za sankcjami opowiadają się m.in. Czechy, Rumunia, Włochy, Holandia). Dodik już od 2017 r. objęty jest sankcjami przez USA za „obstrukcję wdrażania porozumień pokojowych z Dayton", które w 1995 r. położyły kres trwającej trzy lata wojnie w Bośni. Przywódcę bośniackich Serbów popierają natomiast Serbia, Rosja i Chiny.
- Rosnąca aktywność Węgier na Bałkanach wzmacnia przekaz dla krajowej opinii publicznej, w którym Węgry przedstawiane są jako wpływowe państwo UE. Jest to też sygnał dla partnerów unijnych, że z Budapesztem należy o Bałkanach rozmawiać, jak również próba wzmocnienia pozycji w stosunkach z innymi państwami bałkańskimi (zwłaszcza z bliską Serbią) i uzyskania korzyści gospodarczych dla węgierskich przedsiębiorstw. Węgry uruchomiły w ostatnich latach szereg programów wspierających

ekspansję rodzimych firm na Bałkanach Zachodnich. W 2019 r. utworzyły Western Balkans Green Center – instrument finansowy, którego zadaniem jest wsparcie grantami zaangażowania węgierskich firm na rzecz „zielonej transformacji" krajów bałkańskich (centrum to bywa prezentowane jako potencjalnie wspólna instytucja państw V4). W 2020 r. Węgierska Agencja Wspierania Eksportu ogłosiła program wspomagania inwestycji na Bałkanach, a w tym samym roku podpisała ze swoim odpowiednikiem z BiH memorandum o wspieraniu inwestycji z Węgier. Rozmowy Orbána z Dodikiem dotyczyły m.in. udziału węgierskich podmiotów w inwestycjach transportowych i energetycznych w RS (konkretów nie podano). Republika Serbska z pomocą Węgier ma uruchomić pod koniec 2021 r. program wsparcia dla małych i średnich przedsiębiorstw w wysokości 100 mln euro. Zainteresowanie Budapesztu ekspansją inwestycyjną na Bałkanach związane jest też z rosnącym niedoborem pracowników na węgierskim rynku pracy.

- O politycznym zaangażowaniu Budapesztu na Bałkanach Zachodnich świadczą także rosnący w ostatnich latach udział żołnierzy węgierskich oraz ranga sprawowanych przez nich funkcji w misjach UE i NATO w tym regionie. W unijnej misji EUFOR w BiH Węgry wystawiają obecnie drugi najliczniejszy – po Turcji – kontyngent wojska (168 żołnierzy), a węgierski oficer jest szefem jej sztabu. Z kolei w natowskiej misji KFOR w Kosowie są już – po Stanach Zjednoczonych i Włoszech – trzecią najliczniejszą siłą (469 żołnierzy), a w listopadzie generał Ferenc Kajári został jej dowódcą. Węgry, zwiększając wydatki na obronność (z 0,9% PKB do 1,6% PKB w latach 2015–2020; 2% PKB chcą osiągnąć w 2023 r.), podkreślają ambicje odgrywania większej roli w obszarze bezpieczeństwa w regionie Bałkanów Zachodnich. W ostatnich miesiącach węgierski minister obrony złożył wizyty w BiH, Serbii i Kosowie, a szef sztabu generalnego – w Kosowie, Serbii i Macedonii Północnej.
- Wzrost aktywności Węgier na Bałkanach odbywa się w warunkach kryzysu polityki rozszerzenia UE i spadku zainteresowania państw zachodnich tym regionem. Budapeszt realizuje swoje interesy, wspierając także tych liderów politycznych, którzy są niechętni reformom wymaganym przez UE i otwarcie sprzyjają Rosji i Chinom. Węgry i Serbia biorą przy tym udział we wspólnych projektach w sektorze energetycznym z Rosją (gazociąg TurkStream) i w transportowym z Chinami (budowa szybkiej kolei Belgrad–Budapeszt). Węgry ostentacyjnie wspierają starania Serbii o członkostwo w UE (mimo braku postępów we wdrażaniu wymaganych reform), podobnie jak węgierski komisarz UE ds. sąsiedztwa i rozszerzenia Olivér Várhelyi. Z kolei Belgrad akceptuje aktywną politykę Budapesztu wobec mniejszości węgierskiej w Wojwodinie. Przykładem budowania stosunków na bazie bliskich relacji osobistych i partyjnych jest też postawa wobec Macedonii Północnej – Orbán popiera tam opozycyjną partię WMRO-DPMNE. Ścigany za korupcję były premier z ramienia tego ugrupowania Nikoła Gruewski uciekł z kraju dzięki pomocy węgierskich dyplomatów i otrzymał w 2018 r. azyl polityczny na Węgrzech, z kolei bliscy rządowi węgierscy biznesmeni mają udziały w macedońskich mediach wspierających WMRO-DPMNE.